Nr 379. Kraków, Wtorek 19 Sierpnia 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 | 16 | 8 | 2 k. 70 h. |
| z dwurazową | 38 | 19 | 9 k. 60 h. | 3 k. 20 h. |
| w Państwie Niemieckiem | 36 | 18 | 9 | 3 |
| w innych państwach | 48 | 24 | 12 | 4 |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) sprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1679.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

# NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible] schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., H[illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Groźba trzeciej wojny bałkańskiej.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

**Konstantynopol**, 19 sierpnia.

Jak słychać, Porta w nocie werbalnej, wręczonej już mocarstwom, oświadcza, że może będzie zmuszoną dać rozkaz do przekroczenia Maricy, a nawet wypowiedzieć wojnę Bułgaryi. Słychać, że tekst tej noty nie jest dla wszystkich mocarstw równobrzmiący.

**Londyn**, 19 sierpnia.

W tutejszych kołach nic nie wiadomo, jakoby mocarstwa zamierzały wręczyć Porcie nową notę.

Liczą się tu z tem, że Turcy przekroczą Maricę, albowiem rząd turecki znajduje się zupełnie pod wpływem partyi wojskowej, zwłaszcza pod wpływem Enver beja. Rząd turecki nie ma żadnej władzy i dlatego prawdopodobnie pod pozorem okrucieństw, popełniaych przez Bułgarów na jeńcach tureckich, wypowie Bułgaryi wojnę.

Finansowy nacisk mocarstw na Turcyę nie ma żadnych widoków, gdyż mocarstwa nie są w tej sprawie ze sobą zgodne. Także ekspedycya wojskowa mocarstw nie ma prawdopodobieństwa. Rosya będzie zatem musiała sama wystąpić i prawdopodobnie zmobilizuje w tym celu flotę czarnomorską.

**Londyn**, 19 sierpnia.

„Times“ donosi z Konstantynopola: Znajdujące się tu dwa stacyjne okręty rosyjskie wyjechały do Sebastopola, co wywołuje sensacyę, łączą to bowiem z kwestyą adryanopolską.

### Przygnębienie w Bułgaryi.

**Sofia**, 19 sierpnia.

Panuje tu wielkie przygnębienie, gdyż mocarstwa nie porozumiały się dotąd co do środków, jakich mają użyć wobec Turcyi. Turcy posuwają się dalej w głąb kraju na zachód od Maricy.

Także okoliczność zaniechania rewizyi traktatu przyczynia się do tego przygnębienia. Rząd przygotowuje memoryał do mocarstw, w którym wykazuje konieczność rewizyi traktatu bukaresztenskiego.

### Rosyjski projekt nowej noty do Porty.

**Paryż**, 19 sierpnia.

Wedle doniesień z Petersburga rząd rosyjski stara się pozyskać mocarstwa do wystosowania do Porty nowej wspólnej noty o następującej treści: „Zapowiedziana przez rząd ottomański reforma administracyi małoazyatyckich wilajetów za pośrednictwem instruktorów europejskich jest niewystarczająca. Mocarstwa chcą zapewnić sobie ochronę swych interesów w wilajetach małoazyatyckich za pomocą reform, których dokonają na własną rękę celem kontroli w zakresie finansów i bezpieczeństwa publicznego“.

Widocznie chodzi tu o nową próbę, aby się dowiedzieć, jakie wrażenie wywrze projekt takiej noty w kołach tureckich.

### Pojednawcze stanowisko Sazonowa.

**Paryż**, 19 sierpnia.

Korespondent „Matina“ w Konstantynopolu donosi, że jest przekonany, iż Porta ma dowody bardziej pojednawczego usposobienia Sazonowa. Optymizm turecki opiera się właśnie na tem bardziej pojednawczem postępowaniu rządu rosyjskiego. Przypuszczają, że kwestya Adryanopola będzie rozwiązana po myśli żądań tureckich.

### Przeciwieństwa między Austryą a Rumunią.

**Wiedeń**, 19 sierpnia.

„N. Fr. Presse“ wyraża wielkie ubolewanie z powodu dysharmonii, jaka się objawiła z okazyi wymiany not między austryackim ministrem spraw zagranicznych hr. Berchtoldem a rumuńskim premierem Majorescu. Przeciwieństwo jakie się uwydatniło przy tej okazyi wobec Rumunii, jest tembardziej uderzające, że rząd włoski bez żadnych zastrzeżeń wyraził rumuńskiemu premierowi gratulacye. Zdaje się, że w ten sposób Austrya wejdzie powoli w przeciwieństwa ze wszystkimi sprzymierzeńcami.

**Bukareszt**, 19 sierpnia.

Wedle doniesienia półurzędowej „Epoki“ premier Majorescu odpowiadając na notę hr. Berchtolda, dodał, że mocarstwa interweniowały w czasie traktatu paryskiego w roku 1856 i traktatu berlińskiego w roku 1878 i w czasie traktatu londyńskiego z 30 maja r. b., gdyż chodziło tam o rozstrzygnięcie stosunku między Turcyą a państwami chrześcijańskiemi. Obecnie atoli traktat wcale nie odnosi się do Turcyi i nawet jej nie wspomina. Traktat bukaresztenski odnosi się wyłącznie do uregulowania granic między państwami chrześcijańskiemi, przez co uniknięto interwencyi mocarstw.

### Ratyfikacya traktatu.

**Bukareszt**, 19 sierpnia.

Dziennik urzędowy ogłasza dekret królewski, ratyfikujący traktat pokojowy bukaresztenski.

### Atak bandy bułgarskiej na oddział grecki.

**Salonika.** Silna banda bułgarska zaatakowała koło Melnika oddział wojska greckiego i zadała mu straty. Grecy natychmiast udali się w pościg za bandą i zdziesiątkowali ją.

## Rocznica urodzin cesarza.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

**Wiedeń.** Ze wszystkich stron monarchii nadchodzą wiadomości o uroczystych obchodach w dniu wczorajszym z powodu urodzin monarchy. W Wiedniu z powodu niepogody nie odbyła się zwykła parada na Schmelzu, tylko nabożeństwa w kościołach.

**Ischl.** Wczoraj o godz. 3 po południu odbył się w willi cesarskiej obiad rodzinny na 30 nakryć. Po pierwszem daniu książę Leopold bawarski imieniem własnem i obecnych gości wzniósł toast na cześć monarchy. — Specyalną niespodziankę podczas obiadu stanowił upominek: srebrna puszka z portretem cesarza, wyrytym w środku nakrywki.

**Lwów**, 19 sierpnia.

Wczoraj o godz. 8·30 rano odbyła się z powodu urodzin cesarza na Błoniach Janowskich dla całej załogi msza polowa; w katedrze odprawionem zostało uroczyste nabożeństwo, w którem wzięli udział przedstawiciele władz rządowych i autonomicznych z namiestnikiem i marszałkiem krajowym na czele. Po nabożeństwie namiestnik przyjmował deputacye. Po południu o godz. 4 odbył się u namiestnika obiad na kilkadziesiąt nakryć, w którym wzięli udział reprezentanci duchowieństwa, wojskowości, władz rządowych i autonomicznych, najważniejszych stowarzyszeń i t. d.

**Lwów**, 19 sierpnia.

Wczoraj rano zjawiły się u namiestnika deputacye wszystkich ukraińskich towarzystw celem złożenia życzeń z okazyi urodzin cesarskich. Imieniem deputacyj przemówił prof. Włodzimierz Szuchiewicz.

Namiestnik w odpowiedzi zaznaczył, że złożone przez deputacye ukraińskie życzenia prześle cesarzowi i oświadczył, że jest życzeniem cesarza, aby w kraju pokój narodowościowy jaknajprędzej przyszedł do skutku.

### Znamienny toast cesarza Wilhelma.

**Homburg**, 19 sierpnia.

Austro-węgierski ambasador hr. Szoegenyi Marich i urzędnicy ambasady w królewskich powozach udali się z hotelu do zamku. — Cesarz Wilhelm, ubrany w mundur generała austro-węgierskiego, wygłosił przy obiedzie toast na cześć cesarza Franciszka Józefa. W toaście tym powiedział: Jeżeli się udało ochronić pokój europejski, to nie w ostatniej linii zawdzięczamy to mądrości cesarza i króla Franciszka Józefa. Jako wierni sprzymierzeńcy Austro-Węgier odczuwamy z tego powodu specyalną radość i z otuchą patrzymy w przyszłość, gdyż oddawna wypróbowane przymierze, opierające się na niewzruszonej podstawie, także w przyszłości dla dobra świata zachowa swą siłę i wpływ. Ożywieni temi uczuciami, prosimy Wszechmocnego, aby Waszego najłaskawszego Pana jeszcze długie lata w szczęśliwem panowaniu utrzymał dla dobra jego ludów i ku chwale i wielkości jego państwa.

## Zamach na bar. Skerlecza.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

**Budapeszt**, 19 sierpnia.

Węgierskie biuro korespondencyjne donosi z Zagrzebia: Zamachu dokonano przed katedrą. Komisarz królewski zachował podczas zamachu zimną krew. Mimo rany udał się piechotą do samochodu, poczem pojechał do szpitala, gdzie go opatrzono. Nie opuścił jednak jeszcze szpitala, ponieważ ewentualnie mogło nastąpić jeszcze krwawienie. Kule wyjęto.

Sprawca zamachu nazywa się Stefan Dojcic. Od roku był w Ameryce i pracował w publitu Chicago, skąd specyalnie w celu dokonania zamachu przybył do Zagrzebia. W aresztowaniu jego pomagała policyi publiczność.

**Budapeszt**, 19 sierpnia.

Węgierskie biuro korespondencyjne donosi, iż sprawca zamachu na królewskiego komisarza został natychmiast po strzałach pochwycony przez znajdującą się na miejscu policyę i publiczność.

Przesłuchiwany na policyi podał, że nazywa się Stefan Dojcic, pochodzi z Lud-Brück w Chorwacyi, liczy lat 23 i jest pomocnikiem malarskim.

Dalej podał, że w tych dniach właśnie powrócił z Ameryki, gdzie powziął zamiar zabicia komisarza królewskiego w Chorwacyi. Zamiar zabójstwa powstał u niego na skutek czytanych w Ameryce artykułów prasy chorwackiej o rządach komisarzy. Postanowił zgładzić każdego komisarza, który urzęduje obecnie; osobistej urazy do bar. Skerlecza, nie miał, bo go nie znał.

Przez jakiś czas przebywał w Ameryce, gdzie należał do organizacyi anarchistycznej. W październiku r. u. przybył do Zagrzebia, aby, jak się sam przyznał, wykonać zamach na Cuvaja. Zamach się nie udał, wobec czego postanowił Dojcic wykonać zamach na Skerlecza.

Przy aresztowaniu Dojcic nie stawiał oporu i zawołał: „Niech żyje Chorwacya!“ Tłumy zachowały się zupełnie spokojnie.

W imieniu serbsko-chorwackiej koalicyi zjawił się w szpitalu, dokąd przewieziono Skerlecza, poseł dr Lorkowicz i wyraził żywe ubolewanie z powodu zamachu.

**Zagrzeb.** (Węg. biuro kor.). Stan komisarza królewskiego jest całkiem zadowalający. Śledztwo przeciw Dojcicowi toczy się dalej. Kilkanaście momentów zdaje się przemawiać za tem, że był emisaryuszem kilku politycznych organizacyj chorwackich w Ameryce.

**Wiedeń**, 19 sierpnia.

Dzienniki zgodnie oświadczają, że przyczyną zamachu na Skerlecza są niekonstytucyjne eksperymenta, dokonywane przez Węgrów w Chorwacyi.

## Po wiecu w Komotowie.

(*Telefonem*)

**Wiedeń**, 19 sierpnia.

Dzienniki popołudniowe podają bardzo wyczerpujące sprawozdania z przebiegu zgromadzenia w Komotowie. „N. Fr. Presse“ w artykule wstępnym wskazuje na doniosłość zapadłych tam uchwał i wysnuwa wniosek, że pozycya gabinetu Stuergkha doznała pogorszenia. Rozstrzygającym w tym kierunku jest nastrój, jaki zapanował wśród ludności niemieckiej tak w ocenie polityki wewnętrznej jak i zewnętrznej. Pokój nie zawita do Czech, jak długo ks. Thun będzie namiestnikiem. Gabinet Stuergkha stanął wobec zagadnienia, które dotyczy jego własnego losu, ale także przyszłości parlamentaryzmu w Austryi.

**Praga**, 19 sierpnia.

„Nar. Listy“ donoszą: Onegdaj odbyło się posiedzenie komisyi parlamentarnej parlamentarnego klubu czeskich posłów agrarnych, na którem postanowiono zaostrzyć taktykę wobec rządu.

## Zamach w koszarach.

(*Telefonem.*)

**Wiedeń**, 19 sierpnia.

O zamachu na kapitana Eisenkobla nie ma nowszych szczegółów, abowiem dotąd nie można było przesłuchać ani kapitana Eisenkobla, ani sprawcy zamachu Jankubowicza. Zdaje się być tylko pewnem, że Jankubowicz dokonał zamachu z zemsty, ponieważ kapitan Eisenkobel nie pozwolił mu wyjść z domu.

Jankubowicz wydobył rewolwer z szafy, znajdującej się w przedpokoju, wtargnął nagle do pokoju, w którym znajdował się kapitan z hr. Bolza, strzelił do kapitana i zranił go w głowę. Wówczas kapitan porwał za drugi rewolwer i strzelił do Jankubowicza. Zdaje się, że ta kula trafiła Jankubowicza, który rozwścieczony zaczął strzelać na wszystkie strony, raniąc trzy razy hr. Bolza, która padła na miejscu trupem.

Gdy plutonowy Franciszek Keimer, usłyszawszy strzały, wpadł do pokoju, Jankubowicz powitał go równie strzałami. Ogółem padło 12 strzałów.

Zdaje się, że Jankubowicz czyn swój z góry przygotował, albowiem o godz. pół do 6 po południu przyszedł do publiskiej restauracyjki, zażądał piwa, które wypił jednym haustem i chciał wyjść. Wrócił się jednak do szynkwasu i zawołał: „Bądźcie zdrowi, za pół godziny coś usłyszycie!“ poczem wybiegł do koszar.

Wczoraj przed południem dokonano na kapitanie Eisenkoblu operacyi. Rana jego jest bardzo ciężka. Tak samo bardzo ciężko zraniony jest żołnierz Jankubowicz.

**Wiedeń**, 19 sierpnia.

Służący Jankubowicz, który dokonał zamachu na kapitana Eisenkolba, dotąd jeszcze żyje.

# Telegramy

z dnia 19 sierpnia.

**Wiedeń.** Wczoraj po południu u arcybiskupa Pisla odbył się obiad, w którym wzięli udział ministrowie Berchtold, Biliński, Stürgkh, Burjan, dygnitarze cywilni i wojskowi, burmistrz i duchowieństwo. Podczas toastów na cześć cesarza dano z arsenału 24 strzałów.

### W sprawie rokowań polsko-ruskich.

**Lwów.** „Gazeta Narodowa“ donosi z autentycznego źródła: Wiadomość „N. W. Abendblattu“, jakoby namiestnik Korytowski oświadczył współpracownikowi tego pisma, iż na podstawie wymiany zdań z przywódcami stronnictw sejmowych zamyśla wypracować konkretne propozycye, któreby były podstawą nowego kompromisu w sprawie reformy wyborczej, jest nieprawdziwa.

### Sesya Sejmu galicyjskiego.

**Lwów.** „Gazeta Lwowska“ donosi: Sejm zbierze się prawdopodobnie 23 września.

### Wybór posła do parlamentu z okręgu Bochnia-Podgórze-Wieliczka.

**Lwów.** W sprawie wyboru posła do parlamentu z okręgu Bochnia-Podgórze-Wieliczka w miejsce namiestnika Korytowskiego dowiaduje się „Gazeta Narodowa“: Skoro starania o nakłonienie szefa sekcyi w ministerstwie skarbu Gałeckiego do ubiegania się o ten mandat nie odniosły skutku, pewne grono wyborców zwróciło się do dr Rutowskiego z zachętą do ubiegania się o ten mandat. Jaką dał odpowiedź dr Rutowski, którego obecnie we Lwowie niema, tego „Gazeta Narodowa nie podaje.

W okręgu tym z ramienia socyalistów kandyduje lekarz dr Bobrowski.

### Następca tronu generalnym inspektorem sił zbrojnych.

**Wiedeń.** „Fremden-Blatt“ donosi, że cesarz zamianował następcę tronu arcyks. Franciszka Ferdynanda generalnym inspektorem całej siły zbrojnej. Ostatnim generalnym inspektorem był arcyks. Albrecht, miał on jednak tylko tytuł generalnego inspektora c. k. armii, podczas gdy następca tronu zamianowany został generalnym inspektorem całej siły zbrojnej i jego zakres działania będzie znacznie większy.

### Generał Caneva w Wiedniu.

**Wiedeń.** Wczoraj przed południem przybył tu generał Caneva, zdobywca Libii, aby na zaproszenie ministra wojny Krobatina uczestniczyć w uroczystościach z okazyi urodzin cesarskich. Minister Krobatin kolegował swego czasu z generałem Canevą w wojskowej akademii technicznej w Weisskirchen. Caneva do roku 1866 był oficerem austryackim i w tym roku dopiero przeniósł się do armii włoskiej.

Na pytanie współpracownika „Neue Freie Presse“ odpowiedział generał Caneva, że usposobienie we Włoszech wobec Austryi znacznie się w ostatnich czasach polepszyło. — Iredenta znikła, zabrakło bowiem dawnych przyczyn do stare między Austryą a Włochami.

### Wysokie odznaczenia.

**Wiedeń.** Dziennik rozporządzeń dla armii ogłasza pismo odręczne monarchy, mocą którego ministrowie Krobatin i Georgi, oraz generał Potiorek otrzymali wielkie krzyże orderu Leopolda, zaś minister Hazay i komendant marynarki Haus żelazne korony I klasy.

### Odznaczenia w armii.

**Wiedeń.** Dziennik rozporządzeń ogłasza szereg odznaczeń dla wyższych oficerów i pochwał ministerstwa wojny.

**Wiedeń.** Jak dzienniki donoszą, cesarz nadał generalnemu lekarzowi sztabowemu dr Kerzlowi godność tajnego radcy.

### Wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej.

**Wiedeń.** „Die Zeit“ donosi, że ministerstwo wojny zarządzi, aby żołnierze, służący trzeci rok, przeniesieni zostali w stan pozasłużbowy z dniem 28 b. m. Wyjatek stanowią ci żołnierze, których korpus odbędzie większe ćwiczenia.

Wedle reguły żołnierze, służący trzeci rok, mieli być uwolnieni dopiero w połowie września.

### Odwołanie manewrów.

**Zagrzeb.** Manewry w obrębie XIII korpusu zostały odwołane ze względu na niebezpieczeństwo cholery. Badanie wody w Sawie wykazało obecność zarazków cholery. W komitacie Syrmia zaszły wypadki cholery w czterech miejscowościach. W sobotę zaszło 6 nowych wypadków.

Cholera zawleczona została do Chorwacyi prawdopodpbnie przez przemytników.

### O uruchomienie Sejmu bośniackiego.

**Sarajewo.** Wspólny minister skarbu Biliński przybędzie tu 7 września, aby uczestniczyć w rokowaniach co do utworzenia większości sejmowej.

### Zakaz obchodu „Omladiny“.

**Praga.** Na onegdaj wieczorem zapowiedziana była uroczystość na pamiątkę procesu „Omladiny“. Władze nie pozwoliły na odbycie tego obchodu.

### Usiłowany zamach na lorda Kitchenera.

**Londyn.** Urząd spraw zagranicznych otrzymał wiadomość, że pewien student Mohamed Farid bej, członek nacyonalistycznej partyi egipskiej, gdzie odgrywa wybitną rolę, zamierza wykonać zamach na lorda Kitchenera. Poczyniono wobec tego różne zarządzenia celem zabezpieczenia życia lorda Kitchenera.

### Ofiary gór.

**Insbruk.** W Dolomitach spadło i zabiło się na miejscu dwóch turystów z Monachium: dr Lütiens i medyk Müller.

### Parowiec na lagunie.

**Tryest.** Onegdaj wieczorem parowiec lokalny „Vettor Pizani“, wiozący na pokładzie 700 wycieczkowców, najechał w drodze do Monfalcone na lagunę. Przy panującej ciemności wśród pasażerów powstała panika. Mimo usiłowań jednego torpedowca marynarki wojennej, nie udało się statku uruchomić i musiano pasażerów zabrać z pokładu. Wczoraj udało się wreszcie okręt uruchomić.

### Hr. Tarnowska żyje.

**Rzym.** Wiadomość o powieszeniu hr. Tarnowskiej jest nieprawdziwa, albowiem hr. Tarnowska pozostaje nadal w więzieniu.

### Otwarcie kanału panamskiego.

**Paryż.** Stany Zjednoczone zaprosiły wszystkie państwa do udziału w uroczystości otwarcia kanału panamskiego.

### Tajfun.

**Honkong.** Onegdaj panował tu tajfun i wyrządził ogromne szkody. Kilka parowców zatonęło.

## Wiec rękodzielników w Krakowie.

**Kraków**, 19 sierpnia.

„Na Kotłowem“ przy ulicy Andrzeja Potockiego odbył się wczoraj olbrzymi wiec rękodzielników krakowskich, zwołany w sprawie przesilenia ekonomicznego, trwającego od czasu zawieruchy bałkańskiej. Najbardziej na niem ucierpieli przemysłowcy i rękodzielnicy, a ich usiłowania, aby uzyskać u rządu pomoc, pozostały dotychczas bez rezultatu. To też krakowska Izba rękodzielnicza postanowiła rozpocząć energiczną akcyę, mającą na celu przyjście z pomocą stanowi rękodzielniczemu w tak krytycznej chwili.

Zaczątkiem tej akcyi był wczorajszy wiec rękodzielniczy. Na wiec przybyli starsi wszystkich cechów, wiceprezydent miasta dr Szarski, radcy miejscy, prezydyum Izby rękodzielniczej i Klubu rękodzielniczego, posłowie Bandrowski i Srokowski, reprezentant Izby handlowej dr Josefert, liczni rękodzielnicy i przemysłowcy.

Wiec zagaił prezes Izby rękodzielniczej r. m. Wajda, wyjaśniając zebranym cel wiecu. Mowca w ostrych słowach potępił stanowisko rządu, który zawsze ma fundusze dla ludności wiejskiej, lecz nie ratuje rękodzielników.

O położeniu rękodzielników w Krakowie wygłosił gruntowny referat p. Repetowski. — Referent przedstawił smutne skutki restrykcyi kredytowej w bankach, która doprowadziła do ruiny rękodzielników. Mimo braku pracy, ściąga się od rękodzielników bezlitośnie podatki, o czem świadczy znany okólnik krajowej dyrekcyi skarbu.

Napróżno udawano się o pomoc do rządu centralnego i do namiestnika. Rząd dotąd nie spełnił ani jednej obietnicy odnośnie do rękodzielników.

Mowca zakończył referat odczytaniem następującej rezolucyi:

> Zgromadzeni w dniu 18 b. m. „na Kotłowie“ rękodzielnicy i przemysłowcy krakowscy domagają się od centralnego rządu, aby równolegle z akcyą ratunkową, prowadzoną dla ludności włościańskiej, dotkniętej klęskami elementarnemi, rozpoczął akcyę, mającą na celu pospieszenie z wydatną pomocą stanowi rękodzielniczemu i przemysłowi krajowemu, znajdującemu się w ruinie z powodu ogólnego zastoju i zamknięcia kredytu.
>
> Przedewszystkiem jest rzeczą niezbędną, aby rząd centralny z jednej strony udzielił krajowemu rękodziełu i przemysłowi dostatecznej subwencyi, a z drugiej, aby przy ściąganiu podatków uwzględniał krytyczne położenie podatników, prowadzących przedsiębiorstwa przemysłowe i rękodzielnicze. W szczególności, aby tak jak się to dzieje wobec ludności włościańskiej, odpisywano podatki przedsiębiorstwom rękodzielniczym jak i przemysłowym, jeżeli stwierdzonym zostanie ujemny bilans, poczyniono zaś dogodne opusty w razie stwierdzenia zmniejszenia się dochodów.
>
> Zgromadzeni wzywają swoich posłów tak sejmowych jak i parlamentarnych, aby poczynili energiczne kroki i skłonili rząd wiedeński do wdrożenia niezwłocznie akcyi ratunkowej dla średniego stanu w miastach i nie dopuścili do nowej krzywdy rękodzieła i przemysłu krajowego.

Nad rezolucyą wywiązała się obszerna dyskusya. R. m. Wajda przedstawił na zasadzie cyfr i dat statystycznych, jak po macoszemu rząd traktuje galicyjskich rękodzielników przy dostawach i robotach rządowych.

Starszy cechu krawieckiego p. Siemek apelował do posłów, aby energicznie zajęli się poprawą bytu rękodzielników.

P. Mikołajski mówił o konieczności rozciągnięcia państwowego ubezpieczenia społecznego na rękodzielników i kupców.

P. Kirschner wskazuje, że dotychczasowa akcya u rządu nie może wydać pożądanego rezultatu i proponuje zmianę taktyki postępowania.

Poseł Bandrowski omawiał położenie rękodzielników w obecnych czasach i twierdził, że sprawa rękodzielnicza jest sprawą całego społeczeństwa, które powinno się zająć akcyą zapobiegawczą upadkowi rękodzielnictwa krajowego. Po załatwieniu reformy wyborczej, sprawy rękodzielnicze staną na pierwszym etapie Sejmu.

Mowca żywi nadzieję, że Sejm przyjdzie z pomocą rękodzielnikom.

Poseł Srokowski w dłuższej przemowie polemizuje z przedmowcami, zaznaczając, że wszyscy pragną rozwoju przemysłu, a podwaliną przemysłu jest rękodzieło. Mowca zachęca zgromadzonych do ścisłej organizacyi, która będzie jedyną rękojmią do stworzenia sobie lepszego bytu i podniesienia się z chwilowego upadku. Wkońcu przyrzeka, że Stronnictwo demokratyczne będzie popierało żądania ogółu rękodzielników z całych sił, o ile tylko będzie w możności.

P. Mikołajski odpowiada na wywody posła Srokowskiego i prosi jeszcze raz o przedstawienie krzywd rękodzielników przed forum sejmowem.

P. Górka wzywa do gromadzenia kapitał[illegible]

własnego, aby stanąć do walki zwycięskiej z konkurencyą zagraniczną.

Następnie odczytano pismo Związku krajowego rękodzielniczego, w którem prezes wyłuszcza starania Związku u rządu o polepszenie bytu rękodzielników.

Po przemowie p. Stróżyńskiego, który wzywał do solidarności i zgody, odczytał p. Siemek listę ścisłego komitetu, który ma się zająć dalszą akcyą rękodzielników i organizacyą przyszłego wiecu krajowego.

W skład komitetu, mającego prawo kooptacyi, wchodzą pp.: Wajda, Repetowski, Rakisz, Wolny, Munda, Jarosz i Węgrzyn.

Wiec zakończył obrady uchwaleniem rezolucyi p. Repetowskiego, zamieszczonej powyżej.

# Kronika.

Kraków, wtorek 19 sierpnia.

Kalendarzyk kościelny: Juliusza m. i Maryana w.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 36; zachód o godz. 6 m. 50, długość dnia godzin 14 min. 14.

---

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa Związku artystów w pawilonie architektury obok parku Jordana otwarta codziennie od 10 rano do 6 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

---

**Stan wody na Wiśle.** Wczoraj przez cały dzień woda na Wiśle pod Krakowem przybierała, a stan jej wieczorem podniósł się do 4·30 m. ponad zwykły poziom.

Od godziny 12 w południe do wieczora przybrała woda na Wiśle 30 cm. Spodziewany jest jeszcze dalszy przybór wody wskutek napływu górskich wód, które już częściowo nadeszły wczoraj przed wieczorem. Obawa jednak wystąpienia Wisły z brzegów pod Krakowem jest płonna, gdyż z powodu wypogodzenia się górne dopływy nie zasilą Wisły w taką ilość wody, aby w dalszym ciągu mogła przybierać. Mimo to straż ogniowa miejska poczyniła daleko idące przygotowania na wypadek katastrofy wylewu w naszem mieście.

**Wylewy.** Z Oświęcimia telefonują nam: Z powodu stałych opadów wystąpiła częściowo Soła, zatapiając nadbrzeżne łąki i pola.

Wisła zalała wsie okoliczne, mianowicie: Harmęże, Ławy, Bebrek, Kruki i Gorzów. Przysiołek Chropek odcięty zupełnie od miasta. Akcya ratunkowa została zarządzona. Wysłano na zagrożone miejsca żandarmeryę i łodzie ratunkowe. Akcyą ratunkową kierują energicznie komisarz starostwa Nowak, burmistrz Mayzel i delegat Rady powiatowej Śmieszek, którzy wyjechali na miejsca, objęte wylewem.

Woda na Wiśle stale się podnosi. Stan wody pod Dworami wynosi 3 m. 60. Obecnie w Oświęcimiu deszcz przestał padać.

**Echa zajść w uniwersytecie.** Ze Lwowa donoszą: W sobotę odbyło się posiedzenie Izby radzieckiej sądu krajowego karnego, na którem uchwalono wypuścić Bierenzweiga na wolną stopę za zniżoną do 2000 koron kaucyą. Oskarżony z uchwały tej nie skorzysta, ponieważ rozprawa prawdopodobnie odbędzie się już w najbliższą sobotę. Wezwanie prof. Sierpińskiemu, bawiącemu w Rosyi, wysłano telegraficznie.

---

**Mianowania.** „Wiener Ztg." ogłasza: Minister skarbu zamianował zarządców podatkowych Kazimierza Kopczyńskiego, Józefa Dawidowicza, Stanisława Orłowskiego, Franciszka Krukasa, Protusa Klusika, Leopolda Borzeńskiego, Emila Kiszelkę, Władysława Pulnarowicza, Andrzeja Sopickiego, Michała Hnatyszyna starszymi zarządcami podatkowymi dla okręgu służbowego dyrekcyi krajowej finansowej we Lwowie.

---

**Zmarli.**

Stanisław Czerniak, artysta sceny poznańskiej, zmarł nagle w dniu 17 b. m. w Czatkowicach pod Krakowem, w wieku 49 lat. — Zmarły należał do wybitnych sił teatru w Poznaniu, gdzie pracował bez przerwy 25 lat. W bieżącym roku święcił jubileusz swej działalności dla umiłowanej sceny.

## Ruch budowlany w Krakowie.

Kraków, 19 sierpnia.

Ruch budowlany w naszem mieście w ubiegłym roku był nadzwyczaj ożywiony, przewyższający ilością budowli lata poprzednie. Stanęło lub będzie wykończonych w tym roku cały szereg gmachów, nadto wiele projektów czeka zatwierdzenia władzy budowlanej. Powstał cały szereg nowych wspaniałych domów prywatnych, które obok wielkiej doniosłości praktycznej, stały się także architektoniczną ozdobą miasta. Między nimi znajduje się kilka okazałych czteropiętrowych gmachów, jak n. p. gmach dla Akademii umiejętności przy ul. Sławkowskiej, wykonany według projektu pp. Pakiesa i Krzyżanowskiego, domy czynszowe posła J. K. Federowicza przy ul. Podwale i dom Kennera naprzeciw teatru miejskiego — według projektu p. Teodora Hofmanna, dom p. Popielowej przy ul. Basztowej, dom p. Orensteina na rogu ul. Dietlowskiej i Stradomia, budowany przez pp. Bandurskiego i Miarczyńskiego i wiele innych.

Oprócz powyższych, stawia miasto Kraków cały szereg nowych budynków, oraz przygotowuje dalsze projekty.

Budownictwo miejskie sporządziło już wykaz tych wszystkich budowli, które już to rozpoczęto w ubiegłym roku, już też budowa ich jest na ukończeniu w tym roku.

I tak:

W dzielnicy I (śródmieście) przebudowano 5 gmachów.

W dzielnicy II (Wawel) prowadzi się odnowę zamku królewskiego i przebudowę szpitala powojskowego pod Muzeum narodowe.

W dzielnicy III (Nowy Świat) wybudowano następujące domy: na placu Groble dom III-piętrowy Ireny Tichowej, na ulicy Wygoda dom III-piętrowy Stanisławy Radwańskiej; ul. Zwierzyniecka III-piętrowy dom z oficynami Michaliny Cybulskiej i Maryi Włodarskiej, przy ul. Felicyanek III-piętrowy dom dr Józefa Ungra i przy ul. Bożego Miłosierdzia III-piętrowy dom dr Józefa Ungra.

W dzielnicy IV (Piasek) wybudowano domy: przy ulicy Wolskiej trzypiętrowy dom z oficyną Napoleona i Klary Telzów; przy ulicy Straszewskiego czteropiętrowy dom Maurycego Horowitza; przy ulicy Krupniczej trzypiętrowy dom z oficyną Adolfa i Heleny Liebeskindów; przy tejże ulicy trzypiętrowy dom i szopa Zakładu św. Jadwigi; przy ulicy Basztowej czteropiętrowy dom Maryi Popielowej; przy ulicy Rajskiej trzypiętrowy dom S. Lebenheima i Benjamina Mirischa; przy ulicy Karmelickiej trzypiętrowy dom i trzypiętrowa oficyna Chaima Berka Zuckera; przy ulicy Studenckiej-Podwale trzypiętrowy dom Jana Kantego Federowicza; przy ulicy Kremerowskiej trzy domy trzypiętrowe, właścicielami ich są: Jakób Rosenbaum, Juda Eichenbaum i Maurycy Nebenzahl; przy ulicy Lenartowicza trzypiętrowy dom z trzypiętrową oficyną dra Henryka Dymidowicza i trzypiętrowy dom z dwupiętrową oficyną Konrada Góreckiego i Zygmunta Nowickiego. Przy ulicy Garncarskiej wybudowano trzypiętrowy dom Piotra Stachiewicza; przy ulicy Grabowskiego dwupiętrowy dom Józefa Glasera, a przy ulicy Siemiradzkiego trzypiętrowy dom Anny Gabryel.

W dzielnicy V (Kleparz) wzniesiono domy przy placu Matejki dwa trzypiętrowe — jeden Mieczysława Sędzimira, drugi Władysława Wimmera i Ludwika Żeleńskiego, zaś przy ulicy Warszawskiej trzypiętrowy dom Anny Unger.

W dzielnicy VI (Wesoła) na rogu ulicy Dietlowskiej i Wielopole czteropiętrowy dom Samuela Lebenheima, Michała Marguliesa i Maksymiliana Neumanna. Przy ulicy Lubomirskiego stanęły trzy olbrzymie trzypiętrowe domy. Właścicielami ich są: Aron Melnik, Albin Tygan i Franciszek Szymakowski. — Przy ulicy Aryańskiej stanął dwupiętrowy dom z oficyną Stanisława i Anieli Kowalskich; przy ulicy Zygmunta Augusta dwupiętrowy dom z oficyną Szczepana Rakisza; przy ulicy św. Łazarza trzypiętrowy dom z jednopiętrową oficyną Józefa i Aleksandra Pogorzelskich, wreszcie przy ulicy Lubomirskiego trzypiętrowy dom z oficyną Zofii Szpondrowskiej.

W dzielnicy VII (Stradom) stanęły dwa domy czynszowe przy ul. Koletek. Pierwszy 3-piętrowy Teofila Heulbluma, a drugi 2-piętrowy z piekarnią w podwórzu Tow. budowy tanich domów.

W dzielnicy VIII (Kazimierz) przy ul. Miodowej dwa 3-piętrowe domy Leona Siódmaka, Izaaka Aleksandrowicza i Golda Rakowera i na tej samej ulicy 3-piętrowy dom Seliga Judy i S Izaaka Pufelesa. Na rogu ulicy Krakowskiej i Meiselsa stanął 3-piętrowy dom z oficyną Wolfa Friedmanna, a na rogu ulicy Kordeckiego i Dietlowskiej 3-piętrowy dom Ozyasza Grossbarda i Izaaka Zuckera. Przy ul. Kordeckiego stanął 3-piętrowy dom z oficyną tychże samych właścicieli. Przy ul. Starowiślnej stanęły dwa nowe domy 3 piętrowe, oba Emila Lernera. Przy ulicy Augustyańskiej i na rogu ul. Meiselsa stanęło pięć domów, własność Samuela Lebenheima i Benjamina Mirischa, dalej Samuela Scheuera, Salomei Schulzowej i Bertranów. Na rogu ulicy Orzeszkowej stanął 3-piętrowy dom Leona Spiry. Na Wolnicy stanęły trzy domy 3-piętrowe własność W. Rosenbauma i B Löwensteina, drugi tychże samych, a trzeci Władysława Kleinbergera. Przy ul. św. Wawrzyńca stanął 3 piętrowy dom Henryka Siedliskiera; przy ulicy Orzeszkowej 3-piętrowy dom Mojżesza Wolfa; przy ul. Krakowskiej 3-piętrowy dom W. Rosenbauma i B. Löwensteina. Dalej przy ul. Wolnica i Krakowskiej olbrzymi dom 3-piętrowy tychże samych. Przy ul. Miodowej 3-piętrowy dom Markusa Hirschfelda i Markusa Grossa; przy ul. Podgórskiej 3 piętrowy dom Maryi Pechner i S. Fröhlicha; przy ul. Orzeszkowej 3 piętrowy dom Efroima Schindlera; przy ul. Meiselsa i rogu ul. Bożego Ciała stanęły dwa domy 3-piętrowe — oba Hermana Taflera i Pinkusa Stamberga. Przy ul. Dietlowskiej z narożnikami na ul. św. Stanisława i Dietlowską stanęło pięć domów 3-piętrowych, z których cztery są własnością Józefa Safira i Józefa Dunkelbluma, a piąty Jakóba Schönberga i Józefa Kamieniarczyka. Wreszcie przy III. moście na Wiśle stanął barak dla urzędu akcyzowego, który wystawiła gmina m. Krakowa.

W dzielnicy IX (Ludwinów) przy ulicy Polnej stanął „przyziemny dom" Stefana Słowika i przy ulicy Benedyktyńskiej Franciszka Piotrowskiego.

W dzielnicy X (Zak[illegible]) za rogatką miejską w ulicy bocznej od ulicy Kobierzyńskiej poza koleją stanęły dwa „domy przyziemne", jeden Heleny z Rusków Krzywoniowej, drugi zaś Jana i Franciszka Sasowskich.

W dzielnicy XI (Dębniki) w ulicy Zagroda stanął dom 1 piętrowy, własność Zdzisława Swaryczewskiego; przy ulicy Pocztowej 1-piętrowy dom z oficyną Floryana Mikulskiego; w ulicy Kościuszki „dom przyziemny" Anny Miałkowskiej. Dalej w Rynku 3-piętrowy dom z oficyną Jana i Edwarda Zarzyckich; przy ulicy Barskiej 2-piętrowy dom z poddaszem Emanuela Łukasika; przy ulicy Bartosza Głowackiego 2-piętrowy dom Włodzimierza Brauna. Przy ulicy Konfederackiej dwa domy: Szkoła miejska, własność gminy miasta Krakowa i III piętrowy dom Stanisława Brazdy. Przy ulicy E. Wasilewskiego dom parterowy Szymona i Reginy Lijowskich, a przy ulicy Barskiej I-piętrowy dom Abrahama Beera.

W dzielnicy XII (Półwsie) przy ulicy Filareckiej stanął dom I-piętrowy Karola Schenkera; przy ulicy Senatorskiej III-piętrowy dom Anny Wilczyńskiej; przy ulicy Kraszewskiego jeden II-piętrowy dom Maryi Wilczyńskiej, drugi Jana Jarosza. Przy ulicy Lelewela stanęły dwa domy trzypiętrowe, jeden Józefa Radwańskiego, drugi Janiny Leśniowskiej. Dalej przy ulicy Kraszewskiego trzy domy dwupiętrowe, własność Franciszka Siwka, drugi Józefa Szaroty, a trzeci Józefa Zipsera. Wreszcie przy ulicy Senatorskiej dwupiętrowy dom Alfreda i Zofii Kramarskich i przy ulicy Słonecznej szkoła miejska dwupiętrowa, budowana kosztem gminy miasta Krakowa.

W dzielnicy XIII (Zwierzyniec) w ulicy Władysława Anczyca willa dra Feliksa Twaroga, przy ulicy Emaus domek parterowy Józefa Jamrosia, na drodze do Woli Justowskiej jednopiętrowy dom Stanisławy Starnowskiej. Dalej trzy domy parterowe S. Fliszewskiego, K. Kmiecika i Piotra i Anny Włodarskich. Przy ulicy św. Bronisławy willa Ludwika Urygi i przy ulicy Królowej Jadwigi zabudowania fabryki octu Tadeusza Roguskiego i Romana Kowalskiego.

W dzielnicy XIV. (Czarna Wieś) w Kawiorach stanął II piętrowy dom Andrzeja Białka. Przy ul. Czarnowiejskiej wybudowano stajnię z mieszkaniem dla służby, mleczarnię nadbudówkę z II p. i garaż, własność Józefa Kowalczyka, wreszcie przy ulicy Konarskiego II-piętrowy dom z I-piętrową oficyną Franciszka Kalicińskiego.

W dzielnicy XV. (Nowa Wieś). — W ulicy Czarnowiejskiej II-piętrowy dom ks. dra Ludwika Jurgowskiego i przy ul. Urzędniczej I-p. dom Michała Nycza.

W dzielnicy XVI. (Łobzów) przy ulicy Królewskiej wybudowano oficynę, stajnię i szopy, własność Franciszki Imielskiej.

W dzielnicy XVII. (Krowodrza), przy ulicy Litewskiej II-piątrowy dom Jana Krzyżanowskiego; przy ulicy Racławickiej parterowy dom Franciszka Hajowa przy ul. Tadeusza Rejtana parterowy dom Katarzyny i Antoniego Dąbrowskich.

W dzielnicy XVIII. (Warszawskie) przy ulicy Żytniej willa wolno stojąca, własność dra Stanisława Zaremby; przy ulicy Warszawskiej młyn parowy na gruntach wojskowych, własność Leona Bartfelda i przy ul. Duchackiej I-piętrowy dom Jana Siwka.

W dzielnicy XIX (Grzegórzki) I-piętrowy dom dla oprawcy miejskiego, własność gminy m. Krakowa; przy ul. Grzegórzeckiej dwa domy II-piątrowe i dwa III-piątrowe. Domy III-piątrowe są własnością, pierwszy Antoniego Chodurka, drugi Zygmunta i Cecylii Lehrfreundów; — zaś pierwszy II-piętrowy własność Stanisława Skorupy, drugi fabryki Tow. akc. L. Zieleniewskiego.

W dzielnicy XXI (Płaszów) na drodze do Rybitw wybudowano w ubiegłym roku dwa domy parterowe: Elżbiety Tyrańskiej jeden, a drugi Jana i Zofii Rypalskich. Na Zielonem jeden dom parterowy, własność Jana i Józefy Prokopów i na Rybitwach dom parterowy Jana Górki.

Jak widać z powyższego wykazu, ogółem nowych budowli w ciągu roku 1912 stanęło w Krakowie 120. Przebudowano 8 domów, dobudówek zrobiono 40, drobniejszych robót adaptacyjnych zrobiono 116. W budowie na bieżący rok pozostało 64 domów, nie licząc tych, które z wiosną tego roku rozpoczęto.

W tym roku także prawdopodobnie zacznie się budowa nowych gmachów publicznych, jak Akademii Górniczej, szkoły przemysłowej żeńskiej i i.

Odpowiedzialny redaktor:
**Konstanty Srokowski.**
Wydawca:
**Michał Konopiński.**

## Ruch przejezdnych.

Kraków, 18 sierpnia.

**HOTEL SASKI:** Fr. Körner z Reichenbergu, H. Gnelst z Drezna, L. Ott. Winsenty Orłowski z Król. Pol., A. Ladstätter, Walenty Drula, D. Stechoń ze Lwowa, Karol Tausch z Pragi, L. Laverlochere z Paryża, M. Fuchs z Rybnik, Emil Schorr z Kołomyi, Władysław Bratkiewicz, dr Władysław Tatarkiewicz z Warszawy, Józef Boye z Wysowa, Jan Hopf z Wiednia, dr N. Nebenzahl z Sanoka, Wacław Wojewódzki z Dąbrowy Górniczej, F. Hasenkaemper, Jan Bednarki z Łodzi, Juliusz Fenyes z Szemely, Władysław Białobrzeski ze Lwowa. Stefan Skrzyński z Warszawy, Władysław Aschenbrenner, Jan Sedlaczek z Berna.

**NOWY HOTEL NARODOWY,** własność dra Adamskiego ul. Poselska, 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Stefan R. Majewski z siostrą, Wincenty Blaha ze Lwowa, Józef Sałecki z Granicy, Marya Nagielna z córkami z Bochni, Zofia Targowska z Targowicy, Gabryela Majewska z córkami z Wadowic, Edward Stans z żoną z Rzeszowa, Grzegorz Uhlik z Cieszyna, Maksymilian Hoffmann z rodziną z Tarnowic, Władysław Kolarczyk z żoną, Michał Bystrowski z Tarnowa, Stanisław Pfadt z Wiślicy (Król. Pol.), Jan Winnicki z Brzeźnicy, Franciszek Much z rodziną z Tarnowic. Franciszek Jung z Przeworska, Oktawian Michałowski z rodziną z Warszawy, Jan Diehl z rodziną z Łodzi, dr Henryk Kuk z rodziną z Jaworzna.

**HOTEL BELVEDERE,** ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): inż. Tadeusz Królikiewicz ze Stryja, nadof. Floryan Chomiak, Oskar Kunisch z córką z Wiednia, rad. Jan Maslen z Bichaca (Bośnia), nacz. el. sądu Jan Zgórniak z Zakliczyna, dr Franciszek Nemeczek z Pisek (Czechy), Jan Charliczek z żoną z Żywca, Zofia Blażek z rodziną z Berna, Kazimierz Cieselsk z żoną, Antoni Górecki z żoną z Warszawy. D. Sonnenschein z synami, Julian Goltental, Emanuel Kawalec ze Lwowa, S. Blumenfeld z żoną z Jarosławia, Franciszek Kundrycki ze Śniatyna, Leon Lichtwitz z Pragi, Sefus Hagdrup z Kopenhagi, Jan Jannszewski z Kolbuszowa. Jan Przyklink z żoną z Antonienhütte, Teodor Damlez z Moskwy, dr Aleksander Podoliński z Wiednia, Józef Wyliżalek z żoną z Tarnowitz (Morawa), Aleksander Idzikowski z Warszawy, dr Samuel Gruder, Regina Elchel ze Lwowa, Antoni Szpunar z żoną z Kalwaryi, Stanisław Szperling z żoną z Będzina, Herman Kugler z Gliwic. Jan Pokorny z Musev (Morawa), Antoni Stary z Jadownic, Hubert Landen z Essen, Stanisław Wojdałowic z Poznania, Jan Mędrkiewicz z Krakowa, Konrad Słomka z żoną z Wiednia, Jan Hofman z Opawy, Jan Pietruszka z Keltscha (Śląsk pruski), Teofil Martynka z Zawiercia, Adam Kopacz ze Stanisławowa.

## Kursa telegraficzne.

**Wiedeń,** 18 sierpnia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 277·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 249·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 274·75, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 236·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 114·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 27·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 474·—, Pożyczka [illegible] Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 54·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 33·50, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 96·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 2[illegible]8·—, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 229·25, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 469·—.

**Berlin,** 18 sierpnia. Austryackie banknoty 84·55. Spirytus —·—.

**Paryż,** 18 sierpnia. Renta 3-prc. 88·35. Mąka [illegible]7·25. Usposobienie mierne.